

Pomysł na rozprawkę z „Quo vadis”

— Dorota Nosowska —

NAPISZ Z NAMI PRZYKŁADOWE WYPRAWOWANIE MATURALNE NA POZIOM PODSTAWOWY

ĆWICZYMY ARGUMENTACJĘ, UZASADNIAMY PRZECIWSTAWNE TEZY!

ROZPRAWKA 1

I WSTĘP I TEZA

WSTĘP: Życie jest wielką wartością. Od wieków uczeni i lekarze walczą o to, by je ocalać i przedłużać. A jednak istnieją wartości wyższe niż życie, o czym świadczą choćby postawy żołnierzy czy męczenników...

TEZA: Moim zdaniem, życie nie jest najwyższą wartością, choć jedną z istotniejszych. W wielu przypadkach ważniejsze okazują się jednak godność, honor, powinność moralna, chęć dostąpienia zbawienia i spotkania z Bogiem.

II ARGUMENTY ODNOSZĄCE SIĘ DO „QUO VADIS” I INNEGO TEKSTU KULTURY

1. ARGUMENT DO FRAGMENTU UTWORU: Człowiekiem, który swoim postępowaniem potwierdził, że lepiej ponieść śmierć, ale ocalić duszę i życie wieczne, jest apostoł Piotr, pierwszy papież, ukazany w powieści historycznej Henryka Sienkiewicza „Quo vadis”. Gdy uciekał z Rzymu, by ocalać, napotkał Chrystusa, swojego mistrza, który zapytany przez swojego ucznia, zadeklarował, że idzie powtórnie umrzeć w mieście opuszczonym przez Piotra. Wyrzuty sumienia i poczucie moralnego obowiązku spowodowały, że apostoł przestał tak drżeć o własne życie i bezpieczeństwo. Powrócił do wiernych, choć wiedział, że oznacza to dla niego pewną śmierć. Powinność, potwierdzona przez najwyższy autorytet, czyli Syna Bożego i nakaz Boga stały się dla ucznia Chrystusa istotniejsze niż wszystko inne. Piotr uznał, że ważniejsze niż bezpieczeństwo są jego zobowiązania wobec cierpiących prześladowania pierwszych chrześcijan i Jezusa. Obowiązkiem Piotra było, jego zdaniem, wspieranie współbraci do końca, choćby za cenę swojego życia i dawanie świadectwa prawdzie.

2. INNY ARGUMENT ODNOSZĄCY SIĘ DO TEGO FRAGMENTU: Postępowanie apostoła świadczy o tym, że istotniejsze niż troszczenie się o własne bezpieczeństwo było dla niego dzielenie się radością spotkania ze swoim mistrzem. Zaleknionym i zatroskanym

TEMAT

Czy życie jest najwyższą wartością? Rozważ problem, odwołując się do przywołanego fragmentu utworu Henryka Sienkiewicza i innego tekstu kultury.

o los biskupa Rzymu Pawłowi, Janowi i Linusowi odpowiedział ze spokojem i szczęściem: „– Panam widział!”.

3. ARGUMENT ODNOSZĄCY SIĘ DO INNEGO TEKSTU KULTURY:

Nie tylko święty Piotr jest przykładem osoby, która wyżej niż własne życie ceniła inne wartości. Taką postacią był święty Wojciech, praski biskup, który przybył na ziemie polskie za czasów Bolesława Chrobrego. Tekst kultury, jakim są drzwi gnieźnieńskie, pokazujące sceny z życia biskupa męczennika potwierdzają, że istnieją ludzie, dla których wiara, szerzenie religii i perspektywa życia wiecznego są istotniejsze niż długie i szczęśliwe życie doczesne. Biskup Wojciech, późniejszy święty, udał się z misją nawracania Prusów. Chciał zanieść im wiarę chrześcijańską, ale wśród pogan znalazł śmierć. Niewykluczone, że marzył o palmie męczeństwa. Było to marzenie wielu ludzi epoki średniowiecza, męczenników czy uczestników krucjat. Świętość i misja nawracania pogan były dla Wojciecha ważniejsze niż życie doczesne w dostatku, szczęściu i spokoju. Jego hierarchię wartości dobrze obrazują sceny ukazane na drzwiach, które prowadzą do gnieźnieńskiej katedry, to bezcenny polski zabytek dokumentujący myślenie ludzi dawnych epok... Podobny obraz świętego Wojciecha, męczennika za wiarę przedstawia powieść Elżbiety Cherezińskiej „Gra w kości”.

III WNIOSKI – POTWIERDZENIE I WZBOGACENIE TEZY

(Uwaga, nie powtarzamy tego samego zdania, które napisaliśmy na początku pracy!)

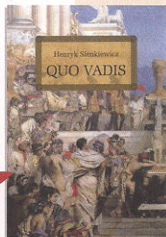
Jest wiele tekstów kultury, które potwierdzają, że istnieją wartości cenniejsze niż życie. Należą do nich nie tylko „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, powieść, w której autor ukazał zdeterminowanego świętego Piotra i innych pierwszych chrześcijan gotowych na śmierć za wiarę. Podobną wizję ukazuje obraz Henryka Siemiradzkiego „Świeczniki chrześcijaństwa” („Pochodnie Nerona”). Przykładowe teksty kultury, które potwierdzają moją tezę, jest znacznie, znacznie więcej...



HENRYK SIENKIEWICZ

for. Wikipedia

Fragment utworu



Wówczas Piotr zatrzymał się i rzekł:

– Widzisz tę jasność, która zbliża się ku nam? – Nie widzę nic – odpowiedział Nazariusz.

Lecz Piotr po chwili ożwał się przystłoniwszy oczy dłonią:

– Jakowaś postać idzie ku nam w blasku słonecznym.

Do uszu ich nie dochodził jednak najmniejszy odgłos kroków. Naokół było cicho zupełnie. Nazariusz widział tylko, że w dali drżą drzewa, jakby je ktoś potrząsał, a blask rozlewa się coraz szerzej na równinie.

I poczęł patrzeć ze zdziwieniem na Apostoła.

– Rabbi! Co ci jest? – zawołał z niepokojem.

A z ręk Piotra kosztur podróży wysunął się na ziemię, oczy patrzyły nieruchomie przed siebie, usta były otwarte, w twarzy malowało się zdumienie, radość, zachwyt.

Nagle rzucił się na kolana z wyciągniętymi przed się ramionami, a z ust jego wyrwał się okrzyk:

– Chryste! Chryste!...

I przypadł głową do ziemi, jakby całował czyjeś stopy.

Długo trwało milczenie, po czym w ciszy ozwały się przerywane łkaniem słowa starca:

– Quo vadis, Domine?...

I nie słyszał odpowiedzi Nazariusz, lecz do uszu Piotrowych doszedł głos smutny i słodki, który rzekł: – Gdy ty opuszczasz lud mój, do Rzymu idę, by mnie ukrzyżowano raz wtóry.

Apostoł leżał na ziemi, z twarzą w prochu, bez ruchu i słowa. Nazariuszowi wydała się już, że omdlał lub umarł, ale on powstał wreszcie, drżącymi rękoma podniósł kij pielgrzymi i nic nie mówiąc zawrócił ku siedmiu wzgórzom miasta.

Pachole zaś, widząc to, powtórzyło jak echo: – Quo vadis, Domine?...

– Do Rzymu – odrzekł cicho Apostoł. I wrócił.

Paweł, Jan, Linus i wszyscy wierni przyjęli go ze zdumieniem i z trwogą tym większą, że właśnie o brzasku, zaraz po jego wyjściu, pretorianie otoczyli mieszkanie Miriam i szukali w nim Apostoła. Lecz on na wszystkie pytania odpowiadał im tylko z radością i spokojem:

– Panam widział!

Henryk Sienkiewicz, „Quo vadis”
za: Biblioteka Literatury Polskiej w Internecie.



HENRYK SIEMIRADZKI, POCHODNIE NERONA, 1876 R.
MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

I WSTĘP I TEZA

WSTĘP: Życie ludzkie dla wielu stanowi wartość najwyższą, bezcenną. Taki pogląd zdają się reprezentować zwłaszcza lekarze.

TEZA: Uważam, że życie jest najwyższą wartością i zawsze warto walczyć o jego ocalenie.

II ARGUMENTY
ODNOSZĄCE SIĘ DO „QUO VADIS”
I INNEGO TEKSTU KULTURY

1. ARGUMENT NAWIĄZUJĄCY DO PRZYTOCZONEGO

FRAGMENTU LEKTURY: W powyższym fragmencie „Quo vadis” spotykamy się wprawdzie z postawą przeciwną, apostoł Piotr wraca do Rzymu, by ponieść śmierć, w imię wyznawanych wartości i – jak mu się wydaje – by spełnić ciężący na nim obowiązek. Czyni to wręcz z radością szaleńca, któremu wydaje się, że napotkał na drodze mistrza (czy napotkał go naprawdę? – trudno rozstrzygnąć, nie widział go towarzyszący Piotrowi Nazariusz). Trzeźwo myślący „Paweł, Jan, Linus i wszyscy wierni” z trwogą przyjmują powrót Piotra do Rzymu, zdają sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, a chcieliby ocalić jego życie... Sądzę, że Piotr mógł jeszcze zdziałać wiele dobrego i złe, że dobrowolnie zgodził się na śmierć. Tym samym zachował się jak samobójca...

2. ARGUMENT ODNOSZĄCY SIĘ DO APOSTOŁA PIOTRA I INNYCH BOHATERÓW „QUO VADIS”: Chęć ochrony własnego życia i innych ludzi jest naszym niezbywalnym prawem, nie wiem, dlaczego, miałby się go pozbawiać apostoł Piotr. Wszak nawet mocno wierzący Marek Winicjusz i chrześcijanka Ligia, cudownie ocalona z areny Koloseum, nie chcieli już narażać życia i oddalili się z Rzymu, by cieszyć się własnym szczęściem i miłością. Każdy człowiek ma do tego prawo.

3. ARGUMENTY ODNOSZĄCE SIĘ DO INNEGO TEKSTU KULTURY: Postawę człowieka, który wolał ratować się z opresji niż ponieść śmierć, bo własne życie było dla niego wielką wartością, reprezentuje książę Witold w „Krzyżakach” Henryka Sienkiewicza. Maćko z Bogdańca, namawiając skazanego na śmierć Zbyszka do ucieczki z więzienia, opowiedział mu, jak litewski książę, więziony przez rycerzy z czarnymi krzyżami na płaszczach, uciekł się do podstępów i zbiegł z lochu w przebraniu. Trzeźwo myślący Maćko uważał, że skoro dla księcia nie było ujmą takie ratowanie się od śmierci, podobny fortel nie przyniósłby hańby bratankowi. Honorowy Zbyszek sądził inaczej. Wprawdzie szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że młodzieniec został wyratowany spod toporu katedy, jednak mogło być inaczej. Zbyszek, moim zdaniem, niepotrzebnie ryzykował własnym życiem. Nie jest mi bliska jego hierarchia wartości, bardziej rozumiem księcia Witolda czy starego Maćka, przez których przemawiało doświadczenie życiowe. Honor i duma nie są, moim zdaniem, ważniejsze od ludzkiego istnienia. Przypadek Zbyszka wymagał, według mnie, zlekceważenia wyroku, zwłaszcza że chłopak został skazany niezupełnie słusznie (atakował rycerza krzyżackiego świadomie, ale w młodzieńczej zapałczości nie pomyślał, że ma do czynienia z posłem, zginąłby z ręki katedy raczej za swoją głupotę niż zły uczynek).

Sądzę, że nie jestem odosobniony w swoim poglądzie, iż życie ludzkie jest ważniejszą wartością niż honor, pojęcie dość dyskusyjne i abstrakcyjne. W imię złe pojętego honoru niektórzy narażali swoje życie podczas pojedynków. I nie mieli racji! Postawy straceńcze, tak typowe dla chętnie pojedynkujących się romantyków, romantycznych poetów oraz bohaterów literackich jak Wokulski z „Lalki”, a także części polskiego rycerstwa czy pokolenia Kolumbów, są mi obce.

III WNIOSKI – POTWIERDZENIE
I WZBOGACENIE TEZY

(Uwaga, nie powtarzamy tego samego zdania, które napisaliśmy na początku pracy!)

Myślę, że moje zdanie poparłby nie jeden trzeźwo myślący człowiek, pozbawiony skłonności autodestrukcyjnych. Dlatego z całą mocą twierdzą, że zawsze lub niemal zawsze wybrałbym życie, a nie postawę straceńczą.

Do jakich innych tekstów kultury można się odwołać?

→ „Pieśń o Rolandzie” – dzieło z gatunku chanson de geste ukazujące człowieka (hrabiego Rolanda), dla którego honor był cenniejszy niż własne życie.

→ Poezja pokolenia Kolumbów, np. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego – postawy bohaterów, dla których ważniejsza od własnego życia była miłość ojczyzny, obowiązek walki za nią z bronią w ręku.

→ „Pan Wołodyjowski” Henryka Sienkiewicza i ekranizacja w reż. Jerzego Hoffmana – postawa tytułowego bohatera, który honor i dotrzymanie przysięgi, wierność ojczyźnie i wierność przysiędze cenił bardziej niż własne życie i szczęście; podobną hierarchię wartości wypowiadał jego przyjaciel Kettling, który z panem Michałem wysadził się w twierdzy kamienieckiej.

→ „Bogowie”, reż. Łukasz Palkowski – film o kardiochirurgu Zbigniewie Relidzie, dla którego życie ludzkie było najwyższą wartością.

→ „Lord Jim” Josepha Conrada – tytułowy bohater nie uważał własnego życia za najwyższą wartość, istotniejszy był dla niego honor, dlatego zginął.

→ „Korczak”, reż. Andrzej Wajda – dla tytułowego bohatera ważniejsze było wypełnienie do końca swojego obowiązku niż własne życie.

→ „Życie za życie. Maksymilian Kolbe”, reż. Krzysztof Zanussi – pokazana jest chrześcijańska postawa Kolbego, który oddał życie za współwięźnia.

→ Biblia – Chrystus wybrał śmierć, by odkupić ludzkość.

